

MOSZE OPATOWSKI

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, synagoga, jesziwa, dzieciństwo

Jesziwa i synagoga w przedwojennym Lublinie

Byłem w jesziwie, myślę, że dwa razy. Pierwszy raz jak byłem małym dzieckiem, nie pamiętam dokładnie, w jakiej klasie, wzięli nas ze szkoły, całą klasę, [żeby] zobaczyć jesziwę. Drugi raz to byliśmy po śmierci rabina Majera Szapiry. Byłem na pogrzebie, nie pamiętam, w jakim roku to było. Potemśmy jeszcze raz poszli z klasą do jesziwy. Byłem kilka razy, dwa albo trzy razy, w tej dużej synagodze. Pierwszy albo drugi raz to jak Piłsudski umarł, wszystkie szkoły żydowskie były [zwołane] do synagogi dużej i rabin mówił o śmierci Piłsudskiego, co on zrobił dla Żydów i w ogóle jakim był obywatelem. A drugi raz byłem, nie pamiętam, z jakiej to [okazji]. Pierwszy raz to dla mnie było coś specjalnego, drugi raz to już się przyzwyczajają dziecko, że widzi tę dużą synagogę. I wtedy to był pierwszy raz, kiedy byłem w tej dzielnicy, gdzie była synagoga. I drugi raz było to samo, przy sobocie myśmy poszli do synagogi.

Data i miejsce nagrania	2007-11-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"